

Martín Carbajo Núñez, OFM

SIOSTRA MATKA ZIEMIA

FRANCISZKAŃSKIE KORZENIE *LAUDATO SI'*

Wprowadzenie

Czytelnik znajdzie w tej książce franciszkańską wizję ekologii, która pod wieloma względami wydaje się inspirować encyklikę *Laudato Si'*¹. Od samego początku encyklika przedstawia Franciszka z Asyżu jako model ekologii integralnej i jako przykład rodzaju braterskich relacji, które są niezbędne do przezwyciężenia obecnego kryzysu społecznego i środowiskowego. Jubileusz Miłosierdzia dodatkowo podkreślił to serdeczne podejście do globalnych wyzwań etycznych.

Podążając za wskazówkami papieża Franciszka, książka przedstawia integralną wizję ekologii i z tego punktu widzenia analizuje dzisiejsze globalne wyzwania etyczne, łącząc je z doświadczeniem Franciszka z Asyżu i filozoficzno-teologicznym odzwierciedleniem Tradycji Franciszkanizmu. Zamiast nostalgicznie patrzeć wstecz na przeszłość, książka zachęca czytelnika do znalezienia inspiracji u św. Franciszka i jego naśladowców, aby właściwie żyć naszą teraźniejszością i otworzyć ją na przyszłość nadziei. Znaczenie tradycji franciszkańskiej w tej dziedzinie jest powszechnie uznawane. Lynn White jest jednym z autorów, którzy najsurowiej ocenili religię judeochrześcijańską, oskarżając ją o spowodowanie kryzysu ekologicznego, ale był także tym, który z entuzjazmem zaproponował Franciszka z Asyżu jako wzór dla ekologów.

Książka składa się z czterech rozdziałów, a w każdym z nich są przedstawione cztery tematy: wolność, bezinteresowność, braterstwo i dobro wspólne. Autor uważa, że są to cztery wielkie zasady franciszkańskiej refleksji etycznej.

W świetle encykliki *Laudato Si'* pierwszy rozdział identyfikuje i analizuje najbardziej niepokojące wyzwania etyczne w naszym zglobalizowanym świecie. Rozdział ten rozpoczyna się krótką prezentacją głównych nurtów etyki środowiskowej, które z bardzo różnych stanowisk starają się rozwiązać problem zrównoważonego rozwoju. Po podkreśleniu specyfiki perspektywy chrześcijańskiej, kolejne sekcje analizują przyczyny obecnego kryzysu społeczno-środowiskowego, podkreślając potrzebę przezwyciężenia technokratycznego paradygmatu, który działa i wnikliwie analizuje dane, ale nie jest w stanie uzyskać kompleksowej i inkluzywnej wizji całości. Z powodu tej fragmentarycznej i skutecznej koncepcji stosunki we wspólnym domu

¹ In the body of the text, the quotations of the encyclical *Laudato Si'* will be indicated with just the numbers in brackets.

pogarszają się, nie patrzy się innym w oczy, a rzeczy sprowadzają się do przedmiotów jednorazowego użytku.

W rozdziale drugim Franciszek z Asyżu jest przedstawiony jako wzór integralnej ekologii i inspirator konsekwentnego podejścia do obecnego kryzysu społeczno-środowiskowego. Zauważa się, że w czasach św. Franciszka wizja kosmosu była bardzo odmienna od naszej i nie było tego rodzaju degradacji środowiska, która nas dzisiaj zniechęca. Choć można dostrzec te różnice epoki i mentalności, nadal jest jasne, że życiowa postawa Franciszka nie ma nic wspólnego z silnym antropocentryzmem, który w późniejszych czasach uważał naturę za czystą neutralną materię, a zatem usprawiedliwiał nasze modelowanie świata w dowolny sposób, według kryteriów realizujących nasze egoistyczne interesy.

Franciszek idzie dalej niż ci, którzy uważają, że ludzie są jedyne administratorami stworzenia, nie w pełni zintegrowanymi z nim. Przekracza wizję człowieka, według której ma on tylko moralny obowiązek troszczenia się o coś, czego nie czuje jako swojego. Taki człowiek przyjmuje zadanie i wypełnia je głównie dlatego, że Bóg jest odpowiedzialny za to, ale wciąż uważa to za heteronomiczne zobowiązanie, które nie wychodzi z jego wewnętrznej jaźni. Widzi siebie jako stewarda, odpowiedzialnego za opiekę nad własnością innych ludzi lub jako najemcę, który jedynie wypełnia swoje zobowiązania i przyjmuje za nie odpowiedzialność.

Franciszek idzie znacznie dalej. Nie czuje się absolutnym panem ani kamerdynerem, ale bratem. Kocha wszystkie stworzenia, ponieważ uznaje się za ich część, złączoną z nimi bliskimi, intymnymi więziami. Wspólny dom jest jego domem; ci, którzy go zamieszkują, są jego braćmi i siostrami. Nie ma potrzeby zachęcania go do właściwego zachowania: robi to spontanicznie i radośnie, z całego serca. Ta ekologia pokrewieństwa jest o wiele głębsza i skuteczniejsza niż ta oparta na zwykłym zarządzaniu.

Rozdział trzeci opisuje, w jaki sposób Tradycja franciszkańska sformułowała w kategoriach filozoficznych i teologicznych intuicje jej założyciela. Ograniczenia niniejszej pracy zmuszają nas do skupienia się na Szkocie i Bonawenturze, dwóch najważniejszych przedstawicielach franciszkanizmu. Ta szkoła, zwykle nazywana „woluntaryzmem”, potwierdza, że stworzenie jest wynikiem miłości i wolnej woli. Wszystkie istoty są dobre, ponieważ były kochane, nazywane po imieniu, dowolnie wybierane spośród wielu możliwych. Zostały one również umieszczone w sieci relacji, w których każda jest ważna i znacząca dla całości.

Zamiast nadmiernej abstrakcji zachodniej filozofii, franciszkanizm daje pierwszeństwo jednostce, konkretowi i indywidualności, odzyskując tym samym zdolność kontemplacji w zdumieniu nad tajemnicą każdej istoty i postrzeganiem jej jako wyjątkowej i niepowtarzalnej. Wszystkie stworzenia, nawet te najmniej znaczące, objawiają Boga Trójjedynego i dlatego mają w sobie wartość, którą należy odkryć i uszanować. Wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami, dziećmi tego samego Ojca i

urodzonymi w tym samym domu. Zamiast egoistycznych interesów, franciszkanizm zaprasza wszystkich do „bycia-z”, do braterstwa.

Biorąc pod uwagę analizę przeprowadzoną w pierwszych trzech rozdziałach, czwarty przedstawia pewne wytyczne dotyczące aktualnego kryzysu społeczno-środowiskowego oraz ustanowienia najodpowiedniejszej podstawy religijnej, antropologicznej i etycznej, aby rozwiązać ten problem. Nie zamierza oferować rozwiązań technicznych, ponieważ franciszkanizm szanuje uzasadnioną autonomię specjalistów w każdej dziedzinie. Jak mówi papież: „Kościół nie usiłuje zdefiniować zagadnień naukowych, ani też zastępować polityki, ale zachęca do uczciwej i przejrzystej debaty” [188] w celu ochrony osoby i wspólnego dobra. Idąc tym tropem, czwarty rozdział próbuje nakreślić kryteria etyczne, które powinny prowadzić w budowaniu relacji rodzinnych we wspólnym domu.

Nasza refleksja opiera się na przekonaniu, że kryzys ekologiczny to kryzys rodzinny: istoty ludzkie łamią więzy, które wiążą je ze stworzeniami, powodując chaos i zamieszanie. Musimy przywrócić te zerwane relacje, aby ponownie cieszyć się naszym byciem braćmi i siostrami we wspólnym domu.

Rodzina ludzka jest pierwszą i najważniejszą szkołą² braterskich relacji. Uczymy się tutaj cnót społecznych, takich jak szacunek dla osób, bezinteresowność, zaufanie, odpowiedzialność, solidarność, współpraca³, tolerancja, przebaczenie i pojednanie⁴. Jest to także pierwsza i podstawowa struktura „ekologii ludzkiej” (CA 39). Musimy wprowadzić w życie rodzaj braterskich związków, opartych na miłosierdziu, których zwykle doświadczamy w domu rodzinnym i które pomagają nam odkryć prawdziwą twarz naszego niebiańskiego Ojca i tajemnicę trynitarnego „My”⁵. Od tego zależy przyszłość naszego wielkiego kosmicznego braterstwa.

Zanim przejdziemy dalej, konieczne jest wyjaśnienie znaczenia niektórych terminów, których będziemy używać. Ziemia jest naszym wspólnym domem i wszystko jest w niej powiązane. To stwierdzenie, które papież powtarza dziesięć razy w encyklice *Laudato Si'*, sugeruje, że „ekologiczny” nie może być zredukowany do „zieleni”, tj. nie powinien być uważany za coś obcego dynamice społecznej i interakcji międzyludzkiej.

² POPE FRANCIS, «Address to the members of the diplomatic corps accredited to the Holy See,» (Jan. 11, 2016) in *OR* 156/7 (Jan. 11/12, 2016) 4-5, here 4.

³ BENEDICT XVI, «Homily, 7th world meeting of families,» (Jun 3, 2012) in *Insegnamenti di Benedetto XVI*, VIII/1 (2012), LEV, Vatican City 1981, 693-697, here 695.

⁴ JOHN PAUL II, «Apostolic exhortation *Familiaris consortio*,» (Nov. 22, 1981) n. 21, in *AAS* 74 (1982) 81-191, here 105-106.

⁵ JOHN PAUL II, «Letter to families *Gratissimam sane*,» (Feb. 2, 1994) n. 8, in *AAS*, 86 (1994) 868-925, here 877.